

98 lat toruńskich autobusów

16 listopada 2022 r. mija 98 lat, odkąd na ulice Torunia po raz pierwszy wyjechały cztery pojazdy marki Ford, by przewozić pasażerów na trasie pomiędzy dworcami Toruń Miasto a Toruń Główny.

Początkowo wydawało się to przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Niestety czas pokazał, że amerykańska konstrukcja była całkowicie niedostosowana do polskich warunków. Zbyt delikatne autobusy psuły się bardzo często. Jeden z nich nawet spłonął w garażu. To wszystko spowodowało, że już po kilkunastu miesiącach fordys zostały wycofane z użytku. Nad miastem zawisła groźba pozbawienia go transportu autobusowego, jednak już 15 grudnia 1926 r. na ulice wyjechały wozy prywatne.

Licencję od miasta uzyskała Fabryka Samochodów, Motorów i Maszyn – Bracia Cierpiałkowscy. Autobusy kursowały trasą: Podgórz – Rynek – Dworzec Miasto. Przewóz pasażerów miał zapewnić 40-osobowy autobus marki Renault. „Urządzenie wewnątrz wykwiłtne, zaś stan techniczny wozu gwarantuje, że autobus kursować będzie punktualnie, stosując się do ustalonego rozkładu jazdy” – zapewniał Konstanty Cierpiałkowski. Cena za przejazd wahała się od 12 do 16 groszy. Musiało się to opłacać, skoro po pewnym czasie o koncesję zaczęli ubiegać się inni przewoźnicy.



Wkrótce jednak transport autobusowy został zawieszony z powodu nierentowności, nieco później zaś przerwę wymusiły działania wojenne. Na dobre autobusy miejskie powróciły na ulice Torunia dopiero w 1952 r. Być może ktoś jeszcze pamięta Ikarusa z lat pięćdziesiątych, Magirusa czy Mavaga, a potem polskiego Stara-52. Później pojawiły się Sany i Jelcze (popularne "ogórki"). Druga połowa lat siedemdziesiątych to Autosany i Jelcze na licencji Berlieta (PR 110). Późniejsze modele Jelczy zakończyły swój żywot w MZK dopiero w 2022 roku, ale dzięki darowiźnie od miasta nadal służyć będą w Łucku - partnerskim mieście Torunia w ogarniętej wojną Ukrainie.



Dziś nasze autobusy mają się bardzo dobrze – **jest ich 151**, w tym **15 hybrydowych, 6 elektrycznych** (podpisano też umowę na dostawę w 2023 r. czterech kolejnych) oraz **2 zabytkowe Jelcze**. W zajezdni przy ul. Legionów są też pojazdy zasilane CNG oraz olejem napędowym, spełniające wymogi EURO 6.

Dziś, w 98. rocznicę toruńskiego autobusu trzymamy kciuki za dalszy rozwój komunikacji miejskiej w naszym mieście, a naszym wozom i ich kierowcom życzymy wielu przejechanych bezkolizyjnie kilometrów, jak najmniej awarii na trasach oraz samych zadowolonych pasażerów.

Do pobrania:

- [Historia toruńskich autobusów](#)

Fot. Archiwum MZK Sp. z o.o.

- [Powrót](#)

- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)